



Informacja prasowa

Światowy Dzień Głosu

Z okazji Światowego Dnia Głosu, który przypada w dniu 16 kwietnia 2018 r. Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu włączył się aktywnie w akcję informacyjną, której celem jest zwrócenie uwagi na rolę głosu we współczesnym społeczeństwie informacyjnym, a także diagnostykę i terapię w przypadku zaburzeń głosu u profesjonalistów.

Mówimy, nie zastanawiając się nad tym, w jaki sposób głos wydobywa się z gardła. Tymczasem narząd głosotwórczy bywa porównywany do instrumentu dętego. Proces powstawania głosu zaczyna się w układzie oddechowym, gdzie wytwarza się strumień powietrza wydechowego o odpowiednim ciśnieniu. Trafia on do krtani, gdzie powstaje ton krtaniowy. Ostatecznie w przestrzeniach artykulacyjno - rezonansowych formuje się barwa głosu i tworzą głoski mowy. Wydobywanie głosu zgodne z prawami fizjologii oraz wymogami estetycznymi to sztuka niełatwa, aczkolwiek niezbędna w wielu zawodach takich jak: śpiewacy, aktorzy, spikerzy, politycy, wykładowcy i nauczyciele.

Istnieje wiele czynników, które mogą powodować zaburzenia w emisji głosu i zmieniać jego brzmienie. Są nimi między innymi stres, siedzący tryb życia, przekrzykiwanie hałasu, który towarzyszy nam od rana do wieczora. Bardzo często mówimy, nie zastanawiając się nad tym, w jaki sposób głos wydobywa się z gardła. Tymczasem narząd głosotwórczy to wyjątkowo czuły instrument w ludzkim organizmie. Wiele osób, w szczególności profesjonalistów pracujących głosem na co dzień wymaga terapii, która pomoże im w odpowiedni sposób zadbać o głos, a następnie korzystać z niego we właściwy sposób.

- Obecnie mamy dostęp do wielu terapii, które przywracają właściwe napięcie w obrębie traktu głosowego. Bardzo ważne jest jednak uświadomienie tego pacjentowi, a także zbudowanie z nim porozumienia i zaufania. O wynikach terapii decyduje jeszcze jeden ważny element – kontrola słuchowa. Bez tych wszystkich czynników terapia nie będzie skuteczna – mówi prof. Henryk Skarżyński, dyrektor Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu.

Istnieje także wiele możliwości operacyjnego leczenia zaburzeń głosu. W przypadku zmian na fałdach głosowych, których nie można wyleczyć farmakologicznie, wykonuje się zabiegi z zakresu fonochirurgii. Podczas takiego zabiegu usuwa się guzki oraz polipy, które w skrajnych przypadkach utrudniają przepływ powietrza i są istotną przeszkodą dla głosu.

- Chciałabym uspokoić pacjentów, którzy obawiając się zmiany głosu, niechętnie godzą się na operacje fonochirurgiczne. – mówi prof. nadzw. dr hab. med. Agata Szkietkowska, kierownik

Kliniki Audiologii i Foniatrii Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu. - *Przy obecnych technikach takie obawy są nieuzasadnione. Do usuwania zmian wykorzystuje się laser, który nie zaburza czynności wibracyjnej fałdów głosowych. Coraz częściej stosowaną w świecie metodą operacyjnego leczenia zaburzeń głosu jest laryngoplastyka – wstrzykiwanie do fałdów głosowych materiałów alloplastycznych, takich jak kwas hialuronowy. Zabiegi te przeprowadzamy u pacjentów, u których występuje niewydolność fałdów głosowych. Podczas emisji głosu nie są one wówczas zwarte. Wstrzykując w nie materiał alloplastyczny, korygujemy ten defekt, a jednocześnie brzmienie głosu. Także w tym przypadku zabiegi są bezpieczne. Fachowo wykonane nie niosą ryzyka powikłań, których tak bardzo boją się osoby pracujące głosem.* – dodaje prof. Szkiełkowska.

Głos to nie tylko fenomen mechaniczno-akustyczny, ale także przekaznik nastroju i emocji. Zasady jego emisji są przedmiotem badań naukowych z zakresu laryngologii, foniatrii i audiologii, a także fizyki, akustyki, fonetyki, lingwistyki, psychologii. Głos – podobnie jak słuch – ma kluczowe znaczenie dla rozwoju współczesnego społeczeństwa opartego na wymianie informacji.

- *Jeśli jesteśmy zabiegani, zestresowani, godzinami siedzimy przy komputerze, nie zawsze przyjmując odpowiednią postawę, możemy mieć nawyki, które w niekorzystny sposób wpływają na procesy tworzenia głosu* - dodaje prof. Szkiełkowska.